

Ks. prof. dr hab. Janusz Bujak
Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego
ul. Seminaryjna 2
75-817 Koszalin

Recenzja rozprawy doktorskiej

mgr. lic. Anny Kucewicz

Renesans teologii piękna w świetle nauki Hansa Ursa von Balthasara
napisanej w Instytucie Teologii Systematycznej Akademii Katolickiej w Warszawie,
Sekcja św. Jana Chrzciciela
pod kierunkiem ks. prof. AKW dra hab. Roberta Skrzypczaka,
Warszawa 2023, s. 273

1. Struktura pracy, uzasadnienie tematu, cel i metoda rozprawy doktorskiej

Praca składa się ze strony tytułowej (s. 1), spisu treści (s. 2–3), wprowadzenia (s. 4–14), trzech rozdziałów (s. 15–238), zakończenia (s. 239–251), streszczenia w języku polskim (s. 252–255) i w języku angielskim (s. 256–258) oraz bibliografii (s. 260–273).

We wprowadzeniu Autorka dysertacji podkreśla oryginalność podjętego tematu, który jest dość rzadko prezentowany zarówno w polskiej jak i zagranicznej literaturze. Jako cel pracy wskazała poszukiwanie odpowiedzi na pytanie o teologię piękna w pismach H.U. von Balthasara, szczególnie w *Trylogii*. Metoda pracy jest analityczno-syntetyczna.

2. Bibliografia i formalna strona pracy doktorskiej

Bibliografia wykorzystana przez Doktorantkę zawiera najważniejsze pozycje dotyczące badanego przez nią zagadnienia opublikowane w języku polskim. Literatura źródłowa (s. 260-

262) zawiera dzieła H.U. von Balthasara przetłumaczone na język polski, począwszy od pierwszego tekstu z roku 1965 do roku 2014. Obok polskiego tytułu podaje ona również tytuł oryginału, choć nie zawsze, czego przykładem jest nr 16 *Serce świata*. Tytuły oryginałów są zapisane kursywą, oprócz nr 29, 33 i 34. Następna część Bibliografii to opracowania podzielone na literaturę przedmiotu (s. 263-267) i literaturę uzupełniającą (s. 267-272). Na ostatniej stronie Bibliografii znajduje się spis leksykonów i słowników (s. 273). Dwukrotnie pojawia się *Leksykon pojęć teologicznych i kościelnych*, na s. 270 i s. 273. Cytując papieży Autorka podaje ich imię (Jan Paweł II, Paweł VI), w przypadku Franciszka mamy: Papież Franciszek (s. 271). Brak kursywy w zapisie dzieła nr 62 i 67 na s. 271. W Bibliografii brak książki Elio Guerriero, *Hans Urs von Balthasar. Monografia* z 2004 roku oraz pracy doktorskiej Agnieszki Paciorkowskiej *Eschatologiczny wymiar kategorii Herrlichkeit w teologii Hansa Ursa von Balthasara*, Wrocław 2015.

Od strony formalnej można zauważyć w pracy niewielkie braki. Autorka stawia kropki po tytułach rozdziałów i paragrafów, przypisy najczęściej nie są wyjustowane, na s. 25-41 (!) mamy schemat historyczny zapożyczony od W. Kaweckiego. Na s. 27 w tabeli wśród teologów i filozofów średniowiecznych nagle pojawia się Plotyn, na s. 29 po św. Bonawenturze jest św. Augustyn. Na s. 61 Doktorantka zapisała Johan Georg Hamann zamiast: Johann, na s. 62 – Włodzimierz Sołowiow zamiast Sołowjow, na s. 65-69 raz tylko Péguy, poza tym Peguy.

Na s. 92 w przypisie 219 są dwa dzieła, na s. 93 w kolejnych przypisach jedynie odnośnik „Tamże” – możemy się domyślać, że chodzi o artykuł bpa Janochy z przypisu 219, ale jest to niejasne. Ten sam błąd jest na s. 97 - w przypisie 233 mamy dwa dzieła, w kolejnym zaś przypisie: „Tamże”; znowu trzeba się domyślać, o które dzieło chodzi. Autorka często cytuje różnych autorów za kimś innym, np. na s. 101-102 Josepha Ratzingera za ks. Radosławem Chałupniakiem.

Rozdziały nie kończą się podsumowaniem, ale wprowadzeniem do kolejnej części pracy.

Na s. 90 Autorka pisze wielką literą „Prawosławie”, ale w pracy „katolicyzm” małą.

Zdarzają się również błędy składniowe i logiczne, np. na s. 51-52 – „Proces myślowy zmierza, jego zdaniem, ku oczywistości jako względowi”; s. 139 – „ale to poróżnienie” – zamiast odróżnienie; s. 144 – „W Nowym Testamencie ludzie oddający się widzeniu Boga, nazwani są błogosławionymi”; s. 186 – „Każdy normalny człowiek kocha piękno...”; s. 109 – „mówiąc o wierze Kościele” (Kościoła?).

Doktorantka nie zawsze potrafiła utrzymać dyscyplinę myślową w ukazaniu niełatwej i szerokiej refleksji Teologa z Bazylei. Niekiedy synteza jego koncepcji jest przedstawiona w

sposób powierzchowny lub wręcz niezrozumiały, np. na s. 114-117 gdzie mowa jest o odpowiedzi na pytanie postawione przez Leibniza o istnienie bytu. Zdarza się, że tytuły akapitów nie odpowiadają ich treści, np. na s. 133-143 ma być mowa o koncepcji obrazu, ale temat ten niemal się nie pojawia. Podobna sytuacja występuje w paragrafie pt. *Natchnienie* (s. 149-155). Na s. 155-156 mamy już zapowiedź trzeciego rozdziału, ale po nim przychodzi jeszcze jeden paragraf pt. *Kontemplacja*. Również w punkcie *Życie według zasad – etos chrześcijanina* oprócz treści związanych z tytułem jest wiele innych, dotyczących m.in. kuszenia Jezusa na pustyni czy antytezy Jezus – Barabasz.

3. Treść pracy doktorskiej

Rozdział pierwszy nosi tytuł *Nowe przebudzenie teologii piękna* (s. 15-113). W paragrafie pierwszym Autorka zadaje pytanie: *Po co wskrzeszać piękno? Hans Urs von Balthasar i dylematy współczesnej estetyki*. Za bazylejskim teologiem Doktorantka podkreśla, że współczesna teologia nie ukazuje w wystarczający sposób piękna Objawienia i zbawczego dzieła Chrystusa. Rozerwanie triady piękno – dobro – prawda datuje się od Kartezjusza, który uznał, że filozofia powinna upodobnić się do nauk przyrodniczych. Von Balthasar pragnie powrócić do estetyki teologicznej, obecnej jeszcze w dziełach teologów scholastycznych – św. Alberta, św. Tomasza z Akwinu, św. Bonawentury, od której odeszli na rzecz teologii estetycznej m.in. Herder, Scheeben czy de Chateaubriand (s. 15-16). Dla pełnego zrozumienia piękna konieczna jest zarówno filozofia, dla której podstawą jest świat stworzony, jak i teologia, która opiera się na Objawieniu, samoudzieleniu się Boga w Logosie. Ich synteza prowadzi do powstania „filozofii katolickiej”, w której światło rozumu rozświetlone jest światłem wiary (s. 17-18) a łaska zostaje udzielona naturze.

W drugim paragrafie pt. *Teologia piękna przez wieki* Doktorantka idąc za H.U. von Balthasarem podaje syntezę badań nad pojęciem piękna, od Platona po współczesność. Św. Augustyn jako pierwszy pisał o Bogu jako najwyższym Pięknem. Św. Tomasz z Akwinu również dostrzegał znaczenie piękna, ale scholastyka generalnie stawiała akcent na triadę *unum, verum, bonum*, mniej akcentując *pulchrum*. Również protestantyzm przyczynił się do osłabienia kategorii piękna w teologii, prezentując stanowisko ikonoklastyczne wobec sztuki kościelnej. Piękno w Kościele katolickim przetrwało w sferze sztuki i liturgii, jednak nie w refleksji teologicznej. W XX wieku teorią piękna w Polsce zajmowali o. Mieczysław Krąpiec, prof. Piotr Jaroszyński, w Kościele prawosławnym Paweł Ewdokimow i Paweł Florenski. Następnie na s. 41-69 Doktorantka za von Balthasarem opisuje dwunastu myślicieli i ich

koncepcję piękna wraz z oceną bazylejskiego teologa, od św. Ireneusza z Lyonu (s. 41-44), przez św. Augustyna (s. 44-48), Pseudo-Dionizego Areopagite (s. 48-50), św. Anzelma z Aosty (s. 51-52), św. Bonawenturę (s. 52-53), Dante Alighieriego (s. 54-56), św. Jana od Krzyża (s. 56-58), Blais Pascala (s. 58-60), Johanna Georga Hamanna (s. 61-62), Włodzimierza Sołowjowa (s. 62-64), Gerarda Manleya Hopkinsa (s. 64-65) aż po Charles'a Péguy (s. 65-69).

Paragraf trzeci zatytułowany jest *XXI wiek epoką obrazu*. Dziś wiele mówi się o kulturze obrazu, który wypiera słowo, co jest oczywiście wyzwaniem dla teologii i przepowiadania Ewangelii. Balthasar jest przykładem teologa, w którego twórczości obrazy i metafory odgrywają wyjątkowo ważną rolę. Jest on jednocześnie świadom, że Bóg pozostaje tajemnicą, którą zaledwie możemy dotknąć. Uważa, że człowiek wierzy dlatego, że wiara jest piękna, nie dlatego, że jest racjonalna. Wiara wynika z doświadczenia, dlatego nie ogranicza się do intelektu (s. 71-77). Von Balthasar wskazuje na Jezusa Chrystusa jako obraz Boga. Słowo Boga ze słyszalnego i żądającego posłuszeństwa stało się widzialne (s. 78-82). Pytanie o możliwość ukazywania Wcielonego Słowa na obrazach, ikonach, doprowadziło w Kościele wschodnim do kryzysu ikonoklastycznego. Różnice w rozumieniu roli obrazu dla przekazu wiary na chrześcijańskim Wschodzie i Zachodzie wynikają według von Balthasara z różnych koncepcji czasu. Zachód, zwłaszcza po św. Tomaszu z Akwinu, podkreśla heraklitejski, historyczny wymiar czasu natomiast Wschód pozostał przy jego koncepcji parmenidowsko-platońskiej rozwiniętej przez Pseudo-Dionizego Areopagite. Na Zachodzie podkreśla się postęp i zmianę, na Wschodzie – stałość, wierność tradycji i kanonom. Zachód postrzega Wschód jako niepostępowy, konserwatywny, Wschód natomiast zarzuca Zachodowi odejście od tradycji i indywidualizm. Na Zachodzie Kościół starał się głosić wiarę *ex auditu* ale i *ex visu*, za pośrednictwem sztuki, dlatego był przez wiele wieków jej mecenasem. W XX wieku Magisterium Kościoła wiele razy wypowiadało się na temat *fides ex visu*, tworzenia dzieł artystycznych na potrzeby wiary (s. 90-105).

Rozdział drugi, pt. *Estetyka przeżycia (repcji)* (s. 114-167) rozpoczyna się od paragrafu zatytułowanego *Zachwyty nad światem – odpowiedź człowieka na dar Boga* w koncepcji H.U. von Balthasara. Uważa on, że współcześnie zadaniem chrześcijanina jest wypracowanie metafizyki w obliczu zależności od materii i maszyny, w którą człowiek popadł. Konieczne jest podkreślenie różnicy ontologicznej pomiędzy nimi a człowiekiem. Prowadzi do tego zdumienie metafizyczne, którego chrześcijanin jest strażnikiem. Filozofowanie chrześcijanina wynika z jego wiary w źródłową różnicę pomiędzy Bogiem i człowiekiem. Balthasar zadaje pytanie, które wcześniej postawił Leibnitz: „Dlaczego istnieje w ogóle raczej coś niż nic?”

i podaje cztery argumenty na słuszność tego pytania i postawy zadziwienia (s. 114-117). To samo zagadnienie Autorka pragnie przedstawić tak jak się prezentuje w Piśmie Świętym Starego i Nowego Testamentu (s. 118-124). Następnie Doktorantka przechodzi do tematu chwały w relacji Stwórcy i stworzenia, Artysty i Jego arcydzieła, którym jest człowiek. Według von Balthasara jedną z najlepszych interpretacji stworzenia zostawił nam św. Ireneusz z Lyonu, który ukazał świat jako dobre dzieło dobrego Boga a człowieka właśnie jako dzieło Boskiego Artysty. Ponieważ Bóg jest Trójcą Osób, komunią, świat nie jest stworzony jako partner Boga, jako ten „drugi”, z potrzeby miłości, ale przeciwnie, jest stworzony w Drugim, w Synu, z miłości (s. 124-132). W najpełniejszy sposób chwała Boża i piękno objawiły się w osobie Jezusa Chrystusa. Aby człowiek mógł przyjąć piękno Boga potrzebne są takie cnoty jak wiara, pokora, prostota, posłuszeństwo, uległość i dyspozycyjność wobec Boga, „bycie dostrojonym”, zharmonizowanym z Bogiem (s. 143-149). W paragrafie drugim pt. *Natchnienie* Autorka podkreśla, że Jezusa może przyjąć ten, kogo ukształtuje Duch Święty. Według Balthasara jest On przede wszystkim Duchem Prawdy, który pozwala poznać Jezusa. W życiu Jezusa są obecne ukrycie się i objawienie się. Objawia swoją chwałę a zarazem ją ukrywa. Kluczem do zrozumienia tych paradoksów jest największy ze wszystkich - paradoks krzyża. Język paradoksu jest językiem miłości Boga, który można odczytać oczyma wiary. Balthasar mówi również o apofatycznym sposobie poznania piękna a zatem również Boga i Jezusa, co jest zgodne z koncepcją Plotyna, Pseudo-Dionizego i generalnie teologii wschodniej która mówi, że poznanie Boga polega nie tyle na wysiłku rozumu, co na mistycznym doświadczeniu, oczyszczeniu i przebóstwieniu (s. 155-156). Trzeci paragraf pt. *Kontemplacja* podkreśla tę właśnie postawę w pisarstwie i życiu von Balthasara. Chrystusa możemy poznać drogą mistycznej ekstazy, która całkowicie zależy od Boga, lub kontemplacji, która jest rozumiana albo jako poznawanie prawdy na sposób umysłowy lub bezpośredni, mistyczny, bierny, gdy chodzi o władze poznawcze człowieka (s. 156-167).

Rozdział III pt. *Estetyka tworzenia* (s. 168-236) rozpoczyna się od paragrafu zatytułowanego *Działanie*. Według Balthasara chrześcijańskie działanie to posłuszeństwo Bogu, pełnienie Jego woli, pewnego rodzaju bierność, bycie kształtowanym przez Boga na wzór Jego Syna. Działanie to inny wymiar kontemplacji. Balthasar ukazuje paradoksalną chwałę Boga w człowieku na przykładzie bohaterów dzieł literackich takich jak Myszkin z *Idioty* Dostojewskiego czy też bohater powieści Hansa Jakoba Christoffela von Grimmelshausena *Simplicissimus*. Paradoks chwały Bożej ukazują również dzieła malarskie George'a Rouault'a ukazujące Chrystusa w koronie cierniowej jako kłowna i błazna (s. 168-

178). Przypowieść Jezusa o talentach (Mt 25, 14-30; Łk 19, 20-27) jest kluczem do zrozumienia powołania każdego człowieka do świętości a zarazem możliwości odrzucenia Bożego daru. Jest to zatem przypowieść o Wolności Nieskończonej i wolności skończonej, skażonej grzechem, która jednak może zostać uzdrowiona przez poddanie się Absolutowi. Ścieranie się tych dwóch rodzajów wolności to istota teodramatyki, wewnętrznej walki człowieka (s. 178-181).

Drugi paragraf *Powstanie dzieła* dotyczy współpracy człowieka z Bogiem poprzez kontemplację piękna, pochwałę Stwórcy, dążenie do upodobnienia się do obrazu Chrystusa (s. 192-196). Pierwszy podpunkt drugiego paragrafu nosi tytuł *Obraz Boga i obraz człowieka*. Aby stać się na obraz i podobieństwo Boga Trynitarnego człowiek musi stać się na obraz Chrystusa przez postawę posłuszeństwa. Jednak po grzechu pierwotnym człowiek z trudem poznaje wolę Boga, z trudem odróżnia dobro od zła, piękno od brzydoty, prawdę od kłamstwa. Bóg tak bardzo miłuje człowieka, że dopuszcza odrzucenie przez ludzi swego Syna i Jego ukrzyżowanie. W ten sposób miłość Boga staje się cierpieniem a nasza odpowiedź polega na kontemplacji krzyża. Autorka przytacza interpretację krzyża i dramatu w teatrze świata dokonaną przez Jürgena Moltmanna, luterańskiego teologa. Od czasów Platona świat jest traktowany jak scena dramatu – *theatrum mundi* - na której ludzie odgrywają swoje role wyznaczone im przez Boga. Chrześcijaństwo przejęło ten obraz. Moltmann interpretuje obraz teatru w ten sposób, że Bóg wystawia na scenie świata dramat swej łaski, siebie samego (s. 196-204).

Drugi punkt zatytułowany jest *Życie według zasad – etos chrześcijanina* (dobry człowiek i dobry artysta). Balthasar uważa, że spotkanie z Pięknem, czyli z Chrystusem, ma konsekwencje życiowe, etyczne, prowadzi do misji. „Bóg porywa tylko tego, kogo chce posłać”. Kontemplacja Piękna prowadzi do powierzenia Bogu swego życia. Jednak życie ludzkie ma charakter dramatyczny, który wynika z trudu naśladowania Chrystusa. Księga Hioba i filozofia grecka porównują życie człowieka do bojowania, walki, służby wojskowej. Również chrześcijanin toczy walkę, jednak nie sam, ale z Chrystusem, przeciw nieprzyjaciołom Boga, grzechowi i szatanowi. Znakomicie tę walkę chrześcijanina, która ma wymiar społeczny, nie tylko indywidualny, opisuje św. Augustyn w obrazie dwóch państw: Bożego i ziemskiego. Do tej walki będzie nawiązywał w drugim tysiącleciu Kościoła szczególnie św. Ignacy Loyola (s. 205-219).

Trzeci i ostatni paragraf pt. *Koniec dzieła*, dotyczy końca życia człowieka. Pierwszy podpunkt trzeciego paragrafu to *Śmierć*. Najczęstszą postawą wobec śmierci jest lęk, ale Chrystus nadaje sens śmierci. By jednak powiedzieć „tak” w obliczu śmierci, trzeba być jak

Chrystus posłusznym Bogu, oddać się w „niewolę miłości”. Miłość Boga do człowieka to według Balthasara „wspaniałość”, chwała. Posłuszeństwo Jezusa Ojcu, Jego *kenoza*, zajmuje centralne miejsce w jego chrystologii. Śmierć na krzyżu to gloryfikacja posłuszeństwa Bogu. Nowość chrześcijańska która nie ma sobie równych to połączenie chwały i krzyża Chrystusa. Na tym właśnie polega estetyka teologiczna którą rozwija Balthasar. Balthasar podkreśla łączność pomiędzy teologią chwały (*theologia gloriae*) i teologią krzyża (*theologia crucis*), czyli chwały zmartwychwstania i krzyża, który ukrywa tajemnicę chwały i ją objawia. Podobnie jak św. Jan Apostoł Balthasar podkreśla, że krzyż nie stoi w sprzeczności z chwałą. Według bazylijskiego teologa Chrystus zstępuje do piekieł, aby cierpieć jak każdy grzesznik, solidarnie, w posłuszeństwie Ojcu. Zstępuje do piekieł, by być razem z grzesznikami i by głosić im dobrą nowinę. To daje grzesznikowi nadzieję, której nie było w Starym Testamencie, gdzie sheol oznaczał przepaść między zmarłym a Bogiem (s. 219-227).

Drugi punkt trzeciego paragrafu zatytułowany jest *Nagroda czy potępienie?* Opierając się na objawieniach Adrienne von Speyer Balthasar głosi nadzieję powszechnego zbawienia. Z jednej strony podkreśla, idąc tropem jej wizji, temat piekła i zła. Podkreśla, że piekło jest bezczasowe, a nie wieczne; wieczne jest niebo jako spełnienie czasu. Komentatorzy Balthasara podkreślają, że w eschatologii jak w soczewce skupiają się jego wszystkie poglądy teologiczne. Dopuszcza on istnienie piekła, ale uważa, że miłosierna miłość Boga przyciągnie do siebie wszystkich ludzi. Boża sprawiedliwość jest zmiłowaniem (s. 227-233).

Trzeci i ostatni punkt zatytułowany jest *Artysta-człowiek wobec historii Zbawienia*. Człowiek jako aktor na scenie świat nie jest w stanie pokonać trzech aporii: skończoności, czasowości i śmierci. Dokonuje tego Jezus Chrystus posłany przez Ojca, który pokonuje ludzkie „nie” swoim Boskim „tak”. W Chrystusie wieczność weszła w czas a doczesność w Boga, dlatego Królestwo Boże jest pośród nas (s. 233-238).

W Zakończeniu (s. 239–251) Autorka pracy podkreśla, że H.U. von Balthasar postrzega piękno w inny sposób niż współczesna literatura dotycząca estetyki, ponieważ nie posiada ona korzeni metafizycznych, nie łączy piękna z Bogiem. Współcześnie próby łączenia teologii ze sztuką są sporadyczne i niszowe. Szwajcarski teolog poszukuje piękna w znaczeniu teologicznym, w zbawieniu, które przyniósł Chrystus, w miłości Boga do człowieka. W trylogii na temat piękna: *Estetyka teologiczna*, *Teodramatyka* i *Teologika* powoli i cierpliwie dąży do sedna poprzez ukazanie konkretnych postaci, następnie modeli teologicznych, argumentów metafizycznych na końcu zaś argumentów z Pisma świętego.

Jednak fundamentem i centrum jego teologii piękna jest Chrystus i Jego dzieło zbawcze, które prowadzi przez krzyż i śmierć do chwały. Kontemplacja obrazu Chrystusa ma charakter

statyczny, natomiast współpraca człowieka z Bogiem – dynamiczny i dramatyczny. Obraz dotyczy zarówno Chrystusa jak i człowieka, który dąży do przemiany na wzór Zbawiciela. Piękno jest wprowadzeniem do dwóch kolejnych kategorii – prawdy i dobra.

Von Balthasar odróżnia estetykę teologiczną, którą się zajmuje, od teologii piękna. Bazylejski myśliciel tworzy w pierwszym rzędzie teologię duchową i kontemplacyjną która polega nie tyle na tworzeniu obrazu Boga, co przyjęciu go. Zachwyt ukazany człowiekowi Pięknem, którym jest Chrystus, ma prowadzić do świętości, do upodabniania się do Niego. Po percepcji i ekstazie, kolejnym krokiem w życiu człowieka jest misja, etyka, realizacja w życiu Bożych nakazów. Nie jest to łatwe, ponieważ świat odrzuca krzyż Chrystusa i tych, którzy za Nim idą.

Istotną rolę w Teodramacie historii zbawienia odgrywa wolność ludzka, którą von Balthasar określił mianem talentu, darem Boga dla człowieka, który człowiek może pomnożyć, gdy zawierzy się Bogu, i wejść do Królestwa albo może go zakopać, jeśli sprzeciwi się Bogu. Balthasar ukazuje obraz Boga miłosiernego a zarazem dramat, jakim jest możliwość odwrócenia się człowieka od Niego. Jednocześnie bazylejski teolog głosił możliwość powszechnego zbawienia.

4. Ocena pracy doktorskiej

Anna Kucewicz wielokrotnie podkreśla w swojej pracy, że pragnie zająć się rzadko badanym aspektem myśli Hansa Ursa von Balthasara jakim jest estetyka teologiczna (czy zatem w tytule pracy zamiast „teologii piękna” nie powinna znaleźć się właśnie „estetyka teologiczna”?) (s. 244). Temat estetyki teologicznej lub teologii piękna to współcześnie ważna kwestia, nurtująca filozofów, teologów, pisarzy i artystów. Emblematyczne dla kwestii piękna w teologii jest zdanie Dostojewskiego: „Piękno zbawi świat” które nie dotyczy jednak piękna stworzonego, ale Chrystusa i Jego krzyża, ponieważ sam świat stworzony potrzebuje odkupienia (s. 170).

Autorka dysertacji idąc tropem von Balthasara ukazuje sens bytu i zachwyt chrześcijanina nad pięknem istnienia. Pomiędzy pięknem ziemskim i pięknem boskim istnieje *analogia entis*, podkreślał von Balthasar, która zaistniała dzięki Wcieleniu Syna Bożego. Człowiek może poznać Go dzięki natchnieniu Ducha Świętego i kontemplacji, dzięki czemu następuje upodobnienie się człowieka do Boskiego Obrazu. Zarazem jednak człowiek może odrzucić Bożą miłość, i to właśnie bazylejski teolog określa mianem dramatu, którego sceną jest świat – *Theatrum mundi*, uważał von Balthasar. W tym Boskim Teatrze jedynie Syn Boży

doskonale zagrał swoją rolę w pełnej zgodzie z wolą Bożą. Człowiek nie jest w nim widzem, ale aktorem a święci należą do najlepszych interpretatorów Boskiego dramatu. Spełnieniem boskiego dramatu jest śmierć.

Metoda teologiczna H.U. von Balthasara jest „odgórna”, w centrum jego myśli teologicznej jest Bóg, który wychodzi do człowieka. Ta sama metoda towarzyszy bazylejskiemu myślicielowi w przywracaniu estetyki teologicznej: źródłem piękna jest Bóg, natomiast manifestacją Bożego Piękna jest Jezus Chrystus, Wcielone Słowo. Piękno i chwała które łączą się w Jezusie Chrystusie nie mają jednak znaczenia ziemskiego, ponieważ ich szczytem jest Krzyż, kenoza, czyli paradoksalna chwała Boga. Dla Balthasara chrześcijaństwo jest nie tylko prawdą, ale i pięknem, a może nawet na pierwszym miejscu pięknem, zanim stanie się prawdą i życiem, postępowaniem etycznym.

W nawiązaniu do treści pracy chciałbym postawić Doktorantce trzy pytania:

- 1) Hans Urs von Balthasar podkreślał znaczenie piękna w odkrywaniu wiary. Czy można mówić o antyracjonalności teologii von Balthasara? Czy porzucił on zasadę: *wiara szukająca zrozumienia*?
- 2) Na czym polegał wpływ Adrienne von Speyr na H.U. von Balthasara w kwestii estetyki teologicznej?
- 3) W jaki sposób godził H.U. von Balthasar swoją koncepcję „nadziei zbawienia dla wszystkich” z nauczaniem Kościoła o istnieniu piekła?

5. Wniosek końcowy

Rozprawa doktorska mgr lic. Anny Kucewicz pt. *Renesans teologii piękna w świetle nauki Hansa Ursa von Balthasara* mimo wskazanych braków spełnia wymogi ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003 roku, art. 13 (Dz.U. nr 65, poz. 595) oraz rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 30 września 2016 roku, art. 6, p. 4 (Dz.U. poz.1586). Wniosuję zatem do Senatu Akademii Katolickiej w Warszawie o kontynuowanie postępowania w sprawie nadania Annie Kucewicz stopnia naukowego doktora nauk teologicznych.

Koszalin, 30.08.2023 r.

ks. prof. dr hab. Janusz Bujak